



"Płacimy im krocie za lenistwo" - nieprawdziwe informacje

2013-04-09

Pani redaktor Edyta Stanek rozminięła się z prawdą. Autorka wprowadza czytelników w błąd pisząc, że „rada miasta kosztuje nas niemal 9 mln zł rocznie”. Kwota ta została zapewne „wyłowiona” przez autorkę z tegorocznego budżetu miasta. Niestety Edyta Stanek nie zadała sobie trudu, by napisać, co wchodzi w jej skład. Ale wtedy zapewne nie byłoby sensacji...

Otóż te dokładnie 8 mln 794 tys. i 231 zł to wydatki obejmujące: wydatki bieżące Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa, obsługę Rady Miasta Krakowa, finansowanie klubów radnych, obsługę 18 dzielnic oraz zadania uznane przez dzielnice za priorytetowe. A Pani Redaktor uprzejma była napisać, że kwota ta dotyczy samej Rady Miasta Krakowa. A to nieprawda!

Już po raz kolejny, z przykrością, a jednocześnie z całą stanowczością stwierdzam, że Państwo nie szanujecie czytelników. Jak się kogoś szanuje, to się go nie okłamuje. Pogoń za tanią sensacją nie uprawnia Państwa Redaktorów do pozostawiania dziennikarskiej uczciwości i rzetelności przed drzwiami redakcji.

Beata Kowalówka

Dyrektor

Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa